



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

"Nekrolog T.H."

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

TR 041.166

Data wydania oryginału

1931

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Digitalizacja

MIKOŁAJ HANKIEWICZ

„Mikołaja Hankiewicza w ruchu socjalistycznym w Polsce nie zastąpi nikt” — pisał „Robotnik” w sprawozdaniu z pogrzebu tego przepięknego człowieka i wielkiego, zasłużonego socjalisty.

Bywają ludzie niezastąpieni — wbrew utartemu komunałowi! Do takich należał Hankiewicz, a to nie z powodu stanowiska, jakie zajmował w swej organizacji partyjnej, w swem społeczeństwie, w Polsce. Był przez życie całe uosobieniem skromności i żywym zaprzeczeniem śladu chociażby karierowiczostwa, jakże rozpowszechnionego w niepodległym naszym Państwie. Mikołaj Hankiewicz raczej usuwał się od piastowania kierowniczych stanowisk, skoro jego przekonania, jego zapatrywania na taktykę i kierunek pracy partyjnej nie odpowiadały ogółowi. A działał się tak bardzo często. Był on jakgdyby sumieniem dwóch narodów, żyjących razem, a skłóconych na wszystkich niemal polach. Ukraińiec, patriota swego narodu, był równocześnie, jako socjalista — Europejczykiem w najlepszym tego słowa znaczeniu, a przez całe lata chlubnych walk P. P. S. D. Galicji i Śląska trwała jego nietylko stała współpraca z polskim ruchem robotniczym, ale w okresie walki o reformę wyborczą do parlamentu wiedeńskiego i do Sejmu galicyjskiego stał on we Lwowie na czele komitetu P. P. S. D. jako jego przewodniczący i przez całą klasę robotniczą Lwowa ukochany wódz. W okresie rewolucji r. 1904/5 napisał Mikołaj Hankiewicz, prócz znakomitej, do dziś dnia nie tracącej swej wartości, broszury o „Niepodległości Polski”, bodajże najlepszego ze stanowiska marksizmu uzasadnienia niepodległościowego programu P. P. S., niezliczoną ilość artykułów, drukowanych we wszystkich niemal czasopismach socjalistycznych, jakie w owym okresie wychodziły. Równocześnie redagował i zasiliał swemi artykułami socjalistyczną prasę ukraińską i do śmierci pozostał rzecznikiem najściślejszej współpracy obu partii socjalistycznych: polskiej i ukraińskiej.

Takie stanowisko, jedynie słuszne dla socjalisty, w ramach rzeczywistości życiowych, w okresach walk politycznych, podniecanych szowinizmem jednego narodu i drugiego, a tembardziej w okresie walki orężnej obu narodów w latach 1918/19 nie mogło jednać popularności człowiekowi, który życie całe przeszedł zapatrzony w wielkie ideały Socjalizmu.

Jako młody uczeń, należał do tajnych kółek, jako student uniwersytetu we Lwowie, był odrazu wybitnym działaczem socjalistycznym i na tej drodze wytrwał do ostatniego technienia.

Był jednym z przywódców młodzieży, która stworzyła pierwsze na terenie Galicji stowarzyszenie socjalistyczne „Zjednoczenie”, rozwiązane przez władze austriackie w r. 1897. We wszystkich następnych organizacjach, jak „Wspólna Nauka”, „Spójnia” był stałym prelegentem i kierownikiem kursów samokształceniowych i agitatorskich. Organizacji „Promienistych” oddawał wielkie usługi, był stałym współpracownikiem pisma „Promień”. Był dla całego pokolenia, które w tych organizacjach kształciło się wyrocznią Socja-

lizmu, był tym, który zasady, historję, taktykę Socjalizmu nietylko znał, jak nikt inny, ale umiał je wpoić, naukowo uzasadnić, wskazać literaturę; teoria materjalizmu dziejowego miała w nim, na równi z Kazimierzem Kelles - Krausem (Michałem Luśnią) najwybitniejszego przedstawiciela.

Mikołaj Hankiewicz z wykształcenia prawnik, o znajomości historii, ekonomji, filozofji, literatury wszechświatowej, kwalifikującej go na katedrę uniwersytecką, wszystkie skarby swego rozumu, inteligencji, wielki, olśniewający dar wymowy, oddał klasie robotniczej, pracując na skromne utrzymanie przez wiele lat w Kasie Chorych m. Lwowa, gdzie w ostatnim okresie komisarskich rządów nie zajmował już żadnego kierowniczego stanowiska. W tym skromnym, pogodnym, dobrym człowieku, który od młodych lat chorował na gruźlicę i żył faktycznie jednym płucem (gdyż w prawym olbrzymia kawerna widoczna była na jego plecach zapadniętych), była jakaś nie-samowita siła, ilekroć znalazł się na trybunie, czy za stołem wykładowcy. Nigdy nie szczędził swych sił, setki razy przemawiał z podniesioną temperaturą, przechodził wielokrotnie ciężkie zapalenia płuc, które zdawały się już ostatnie, a jednak zawsze się podnosił i stawał znów do pracy mówcy, prelegenta, pisarza socjalistycznego.

Gdyby potrafił ktoś zebrać artykuły, rozsiane na przestrzeni czterdziestu lat w całej masie pism socjalistycznych w różnych językach, powstałaby biblioteka, która i dla Socjalizmu polskiego byłaby szkołą całego pokolenia działaczy robotniczych. Pod tym względem, jako nauczyciel Socjalizmu w Polsce stanąć może godnie obok nieodżałowanego Feliksa Perla, z którym przez życie całe łączyła go serdeczna przyjaźń, a w okresie wychodzenia we Lwowie „Placówki” — najściślejsza współpraca i zgodność poglądów na ówczesne zagadnienia taktyczne i polityczne. Jeżeli też chodzi o zakres zainteresowań kulturalnych, literackich, — obaj byli podobni ogromem wiedzy w tych dziedzinach.

Mikołaj Hankiewicz był wielkim, porywającym mówcą. Ktokolwiek słyszał Go, pozostawał pod czarem jego wymowy i przedziwnej umiejętności prostego, dostępnego dla każdego umysłu, sposobu przedstawiania i wyjaśniania spraw najbardziej zawiłych i zagadnień najbardziej skomplikowanych. Porywający, jako agitator, jako polemista cięty i dowcipny, na wielu Kongresach Międzynarodowych przed wojną święcił wielkie tryumfy i dla całej Międzynarodówki Socjalistycznej był postacią znaną i szanowaną. Kandydował wielokrotnie do parlamentu wiedeńskiego, jak również do Sejmu polskiego. Nie było jednak danem mu na trybunie parlamentarnej spożytkować wielkich zasobów talentu i wiedzy. A któż z socjalistów był bardziej powołany, bardziej przygotowany do postawienia na parlamentarnej trybunie zagadnienia mniejszości narodowych, a specjalnie sprawy polsko - ukraińskiej? Szkoda z tego wynikała nigdy już naprawiona nie będzie!

Będąc międzynarodowym socjalistą w najlepszym tego słowa znacze-

niu, widział zbawienie dla swego narodu i dla Polski jedynie w Socjalizmie, przez nacjonalistów obu narodów był też zwalczany jaknajostrezej — i słusznie! — był najniebezpieczniejszym ich przeciwnikiem!

Gdy po zabójstwie namiestnika galicyjskiego, hr. Potockiego, przez Ukraińca Siecińskiego, napisał Mikołaj Hankiewicz artykuł wstępny w lwowskim „Głosie”, którego był stałym współpracownikiem, prasa nacjonalistyczna polska i ukraińska rzuciły się, jak opętane, a jednak zasady tego artykułu uznane zostały przez całą Międzynarodówkę Socjalistyczną, jako słuszne. Takich wypadków było wiele. Czy chodziło o bójki studenckie na uniwersytecie lwowskim i akty niszczenia urządzeń uniwersyteckich, co pociągało za sobą długie procesy polityczne, czy o walki w Sejmie galicyjskim, w którym postawie ukraińscy zrywali obrady gwałtowną obstrukcją techniczną, — Mikołaj Hankiewicz umiał zawsze zająć stanowisko socjalisty, którego ujęcie tych spraw nie mogło zadowolić nacjonalistów, a nawet nacjonalistycznie nastrojonych działaczy robotniczych i radykałów mieszczańskich, ale dla partii socjalistycznych różnych narodowości w Austrii, dla posłów, zasiadających w parlamencie z ramienia tych partii, było wytyczną.

Stąd też cieszył się Mikołaj Hankiewicz ogólnym szacunkiem, a nawet najzaciętsi przeciwnicy nigdy nie odważali się na osobiste ataki przeciw niemu, nawet najostrezej zwalczając jego stanowisko i jego przekonania. Czystości jego charakteru i intencji nikt nie śmiał kwestjonować, całem bowiem życiem swoim zaświadczał, że żył wyłącznie dla wielkiej sprawy Socjalizmu.

Nie był jednak Mikołaj Hankiewicz teoretykiem, oderwanym od praktycznych, codziennych spraw. Jako działacz samorządowy na stanowisku radnego miejskiego we Lwowie, jako jeden z kierowników Kasy Chorych m. Lwowa, aż do chwili zniszczenia jej samorządu, był człowiekiem wybitnym i zasłużonym.

W okresie porewolucyjnym r. 1905, gdy na terenie Galicji zaczęły się represje przeciw działaczom P. P. S. Mikołaj Hankiewicz, wykonywujący jeszcze wówczas zawód pomocnika adwokata, swoją pomocą prawną i interwencjami u władz wielu ówczesnych towarzyszy umiał ratować od kar i wydawania w ręce władz rosyjskich. W kółach ówczesnych emigrantów P. P. S. miał też wielu wdzięcznych przyjaciół, a najwybitniejsi przywódcy ówczesnego ruchu żyli z nim w najzażylszej przyjaźni.

Socjalistyczny proletariąt Warszawy znał też Mikołaja Hankiewicza, który nietylko był uczestnikiem wszystkich, aż do przedostatniego Kongresów P. P. S., ale swoimi wykładami w r. 1924 zdobył sobie trwałą wdzięczność i miłość wszystkich, którzy się z nim mieli sposobność zetknąć.

Znał go również młodzież socjalistyczna, do której odnosił się z największą serdecznością i zawsze spieszył, by dać jej swą wiedzę i talent.

Z kochanym powszechnie i szanowanym tow. Mikiem schodzi do grobu człowiek, który cały, bez reszty, oddał się sprawie Socjalizmu.

T. H.

Wiadomości z

W ERZE 5

Żona robotnika wyskoczyła z

Z okna wagonu pociągu osobowego.

Idącego z **Mołodeczna** do **Wilna**, wysko-

czyła żona robotnika **Sienkiewicza**, z

trzyletnią córeczką na rękach.

Pociąg zatrzymano.

Samobójstwo znanego przemys-

krzy

W poniedziałek popełnił samobójstwo

we Lwowie znany przemysłowiec, dy-

rektor firmy **"Supertostat"**, **Karol To-**

warnicki.

Strzelił on do siebie z rewolweru w

głowę, w czasie jazdy windą, na 3 pię-

Obszarnek skazany za nielu

robotnika

Rozprawa przed są-

dem

Przed sądem w **Jarocinie** stanął dzier-

żawca dóbr **Roszków** i **Ciswica** w pow.

jarocińskim, b. dzierżawca majątku **Pa-**

włowice, **Ozdowski**, oskarżony o bezpra-

wie wobec robotnika rolnego.

Mianowicie w kwietniu 1930 r. wtar-

gnął on do mieszkania robotnika **Pomy-**

kaja, zwolnionego z pracy dn. 1 kwiet-

nia b. r. Pomimo, że **Pomykaja** nie by-

ł w domu, a w łóżku leżała jego chora

żona, **Ozdowski** kazał robotnikom me-

ble wynieść na dwór, a nawet sam im

pomagał! Chora kobieta musiała wstać

z łóżka, aby całe mieszkanie mogło być

uprzątnięte. W ten sposób **Ozdowski**

Obszarnek Niemiec PCH

W majątku **Lipiny** pod **Koronowem**

doszło do krwawego zajścia.

Właściciel majątku, **Niemiec, Krause**,

zachował się niesłychanie brutalnie wo-

bec 53-letniego robotnika, **Wincentego**

Wojkowika. W obronie ojca stanął

syn, **Tomasz, Krause** dobył noża i

zabił młodszego **Wojkowika**.

Dzisiaj dopiero poświęcamy dłuższe

wspomnienie pióra tow. T. H. świetla-

nej pamięci

Mikołaja Hankiewicza,

przyjaciela wiernego **PPS.**, najwybit-

niejszego bodaj myśliciela w ukraińskim

ruchu socjalistycznym.

Ocenę działalności i umysłowości

Hankiewicza czytelnicy znajdą na str.

3. Fotografia, podana powyżej, pocho-

dzi z lat, kiedy **Hankiewicz** znajdował

się u szczytu sił życiowych, zanim **Gó-**

CO SŁYCHAĆ NA ŚWIECIE

STAN ZBROJEN ANGIELSKICH.

Rząd angielski wręczył wczoraj w ge-

neralnym sekretarjacie **Ligi Narodów**

notę w sprawie stanu swych zbrojeń.

Pomędzy państwami, które nadesłały

wykazy swych sił zbrojnych, lub które

uczyniła to w najbliższej przyszłości, bę-

da się loczyły podczas wrzesniowej se-

sji **Ligi Narodów** rokowania w sprawie

ogłoszenia stanu zbrojeń związków so-

wieckiego.

ZBROJENIA SOWIETÓW. "Nation

Belge" drukuje artykuł na temat zbro-

jeń **Rosji Sowieckiej**. Dziennik ten po-

dochodzi do 8 milionów. Prócz tego ist-

nieje szereg słowarszych miliarnych

kobiecych. Według danych sowieckich,

które w r. 1928 istniało w **Rosji** 31.500 sto-

warzyszeń, zajmujących się szkoleniem

wojсковemu, oraz 3.200 strzelnic.

MEDJOLAN POSIADA

31.239 SAMOCHODÓW.

Według statystyki magistrackiej, mia-

ło **Medjolan** liczy 31.239 samochodów

w obiegu, czyli 1 samochód na 26 miesz-

kańców.

TRAGICZNY FATAL WYCIĘCZKI.

W miejscowości **Joliette**, w prowincji

Quebec, wycieczka z **Montrealu** zakon-

czyła się tragedją. 7 wycieczkowiczów,

którzy natrafili w lesie na opuszczony

szlafas, znalazło w nim skrzynkę, której

zawartość postanowili zbadać. Skrzynka

jak się okazało, zawierała dynamit, któ-

rego wybuch pozabawił wzroku 5 kobiet

i ranił 2 mężczyzn. Policja prowadzi

energiczne śledztwo w celu stwierdze-

nia pochodzenia skrzynki.

ECHA POWSTANIA W BIRMANII.

Rząd **Birmanii** zamienił karę śmierci

13 skazanym na dożywotnie więzienie.

40 uczestników powstania, skazanych

na deportację, zwolniono za kaucją.

FALA UPALÓW WE WŁOSZECH.

Fala gorąca, dająca się we znaki w

całych **Włoszech**, szczególnie we **Flo-**

rencji, zagnęła się ilością porażen sło-

necznych. W ciągu ostatnich dni tem-

peratura w miejsce utrzymywa się po-

wyżej 38 stopni w cieniu i dopiero po-

zno nocą gorąco daje się mniej odczu-

wać. Ogólna ilość zaszklonych w ciągu

ostatnich trzech dni wynosi 20.

HURAGAN SZALEJE W RUMUNII.

W okolicach **Salumare** szalał hur-

gan, który wyrządził olbrzymie straty.

ZAMACHY TERORYSTYCZNE

NA KOLEJACH RUMUNSKICH.

Dzienniki rumuńskie donoszą, że u-

niślięgi zniszczeniu złożyły.

ZAMACHY TERORYSTYCZNE

3 KATASTROFY SAMOLOTOWE

W AMERYCE.

Donoszą z **Nowego Jorku**, że w ciągu

ostatnich 24 godzin wydarzyły się w

Stanach 3 wypadki samolotowe, któ-

rym ofiarą padło 11 osób. W pobliżu **Cin-**

cinnati spadł z wielkiej wysokości samo-

lot pasażerski. 4-ch pasażerów, oraz

dwóch pilotów poniosło śmierć na miej-

scu. **Koło Lynchburg** wydarzyła się

katastrofa innego samolotu komunikac-

cyjnego. 4-ch pasażerów zginięło. Trze-

ci wypadki wydarzyły się w **Pensylwa-**

nji. Jedną osobą poniosła śmierć na

miejscu, a dwie odniosło ciężkie obra-

żenia.

LOTNICY AMERYKAŃSCY

PRZERWALI SWÓJ LOT.

Lotnicy amerykańscy, Polando

Boardman, którzy przed kilkunastu

dniami odbyli lot Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Nowy Jork — Londyn — Nowy

Jork — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

KOMISARZA M. ZAWIERCIA

DOBIERA SOBIE P. LANGERT?

z kodeksem karnym. W tym samym wy-

dziale przytłoczony jest **Mukane-**

low, karany więzieniem za zgwałcenie.

Miejscowa ludność oburza się, prasa

Zagłębia **Dąbrowskiego** obszernie opo-

suje praktyki tych panów, a pan **kom-**

sarz z tego nie sobie nie robi. Obaj wy-

mienieni przyjęci byli do magistratu

za... zasięgi w okresie wyborów do Sej-

mu i Senatu.

TOW. MACHAYA

NOWOGRODKU

Wilna wydał wyrok uniewinniający,

stając na stanowisku, że krytyka rzą-

dów **Piłsudskiego** i "snaści moralnej"

nie jest nawoływaniem do nienawiści

klasowej.

Jest to drugi wyrok uniewinniający,

wydany przez **Sąd Okręgowy** w ciągu o-

statniego miesiąca w stosunku do tow.

Machaya.

WO RYWALA

zadzroszc o narzeczoną niejaką pannę **Gór-**

ską.

Sąd apelacyjny wyrok **sądu okręgowego**

zatwierdził.

L. K.

zwrócił się do inż. **Nieciengiewicz**, kie-

rownika **V** oddziału inżyn. magistratu,

któremu przedstawił palącą konieczność

wyznaczenia 2-ch bezpłatnych kapie-

liśk w gorze i dole rzeki, celem umoż-

liwienia korzystania z kapieli nieza-

możnej ludności. **P. Nieciengiewicz** przy-

rzekł urzędzie kapieli i wysłać od-

powiednia ilość ratowników, p. kapitan

portu miał wyszukać odpowiednie te-

reny. Skończyło się jednak, jak zwykle

na obietnicach. Tymczasem tysiące lu-

dzi kapie się i plażuje po całej **Wiśle**.

wskutek czego prawie codziennie topi

się po **Wiśle** osób. Komisariat rzeczny

rozporządzaając skromnymi środkami,

przy najbardziej intensywnych i ofiarnej

pracy, nie jest w stanie zapobiec wy-

padkom utonięć, wobec zupełnej obo-

jętności władz miejskich.

ORTU

SUKCES ŚLĄSKICH ZAPASNIKÓW

W **Pilźnie** rozegrany został mecz zapasni-

czy **Pilzno**—**Śląsk**, zakończony zwycięstwem

Śląska 12:2. **Ganzera**, **Bajorek**, **Kiela**, **Ga-**

luszka, **Gęstwiński** i **Puciat** wygrali swe

spotkania, natomiast **Szmaloch** przegrał.

PELTZER W DOSKONAŁEJ FORMIE

Podczas zawodów lekkoatletycznych w

Szlokholmie **Peltzer** wygrał bieg 800 m. w

świetnym czasie 1:52. Inne wyniki: kula —

Hirschfeld 15,85, 100 i 200 m. — **Jonath**

10,6 i 21,8, 1500 m. — **Thomas** 3:54, dysk —

Crowley 46,35, tyczka — **Lindblad** 401.

REKORD ŚWIATOWY W KOBIECYM

TRÓJBÓJU

Niemka Braumiller pobila rekord świato-

wy w trójbój, należący do **Hilmi** (217

pkt), osiągnęła 248 pkt. Poszczególne wy-

niki: 100 m. — 13, w wyz — 141, oszczep —

42,38.

Charakterystyczny znak czasu

Na drzwiach wejściowych do pewne-

go lokalu mieszkalnego przy ul. **Lubel-**

skiej widnieje namalowany na blasze

Boardman, który przed kilkunastu

dniami odbył lot **Nowy Jork — Stam-**

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-

bul — Londyn — Nowy Jork — Stam-